

KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Marca. — Rok 1842.
Wtorek.

№ 79.

Jutro, Ś. Katarzyna Szwedzka.
U Izra: Isze Święto w przyszłą Sobotę.

Z prawdziwą radością powitaliśmy ukazanie się Rocznika *Alleluia*. Dzieło to 3ci raz wznawiane zyskawszy w 2ch latach poprzednich tak z dążności swojej, iako i doboru artykułów najsprawiedliwsze pochwały, potrafi takowe i w r. b. utrzymać. Znaczna część wyłączonych w obecnym tomie przedmiotów rzeczy krajowych dotyczy. Na czele tych słusnie stać mogą artykuły znakomitego uczonego badacza starożytności polskich, W. H. *Gawareckiego*: *Żywoć Stanisł. Łubińskiego Biskupa Płockiego*; *Opis Miasta Góry Kalwarji i wiadomość o Kościele XX. Bernardynów w Prasnyszu* traktujące. Autor słusnie szacowanego dzieła *O Górnictwie w Polsce* Hieronim *Łabęcki*, przysłużył się Redakcji Rocznika *Alleluia*, interesującą wiadomością o *Pobożności Górników w Polsce*. Z niemniejszym zajęciem czytaliśmy *Wiadomość historyczną o Kościele P. MARJI w Warszawie*; epizod ten wzięty z dzieła: *Pamiętki Warszawy w rękopismie istniejącego, wzbudza chęć ujrzenia całkowitej pracy tej drukiem ogłoszonej*. *JEZUS CHRYSZTUS*; *Nadzieja doczesna i wieczna*; *Piotr Canisius*; *Wincenty Lirineński*; *Ostatnia pociecha i ostatnia postługa* (pióra wymownego Xdza J. K. *Mełlewicza*); *Błogostawieństwa Papieżkie wdzień ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO*; *O wpływie czci MATKI BOSKIEJ na sztuki piękne*; *O spowiedzi*; *WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE*; są to artykuły mające każdy z osobna zasługę oddzielną, a każdy przez swoją treść i wystawienie wzorowe, do ozdób celniejszych *Alleluia* słusnie policzone. *Sny przewodzicia i widzenia* nie jednego z Czytelników wprowadzą na drogę wspomnień i nastroczą pole do zastanowienia się nad wypadkami tak często zdarzającymi się, a tak rzadko z właściwego stanowiska uważanymi. *Rzecz o Kościele Śgo KAROLA BOROMEUSZA* daie nam opis świątyni, którą wkrótce Parafja *Wolska* uposażoną będzie. Szeręg tyłu zajmujących artykułów koń-

czą *myśli*; odczytaliśmy te z równem zajęciem. Przy takich zaletach wewnętrznych mimowolnie uchodzą przed uwagę zewnętrzne, pominąć wszakże nie można pochwał słusnych iakie drukowi tego pisma należą. Ryciny na cynku przedmiotami iakie przedstawiają, na uwagę zasługują, i spodziewać się każą że na przyszłość do wydań ozdobnych wszystko znajdziemy u siebie. *Alleluia* sprzedaje się we wszystkich Księgarniach znaczniejszych w Warszawie, egzemplarz w oprawie ozdobnej (*Bagińskiego*) po rubli srebr: 4 (zł. 26 gr. 20), nieoprawny po rubli srebrnych 3 (zł. 20). — Według sprawozdania Administracji Król: Polskie: od r. 1835 do 39, Ludność Królestwa w r. 1834 wynosiła w ogóle 4,103,196 głów, (w tej liczbie żydów było 420,062). W roku 1839 dochodziła do 4,428,546 głów, (w tej liczbie żydów było 469,930). Powiększyła się więc o 325,350 głów. Ludność Warszawy, wynosząca w 1834 roku 136,062 głów, dochodziła w r. 1839 do 139,295 głów, w liczbie których, żydów było do 36,531. W ogóle w całym Królestwie w r. 1839 było: Matżeństw różnych wyznań 41,532 par, nowonarodzonych 206,706 dusz, zmarłych 136,688, tak, iż liczba żywych przeżyła ostatnich o 70,018 głów. Osób które dożyły od 100 do 120 lat życia, było 97. (G.R.) — W dniu 16 b. m. odbył się smutny obrzęd odprowadzenia zwłok ś. p. Antoniego *Bader*, b. Kuratora i Rektora Szkół publicz., na miejsce wiecznego spoczynku. Liczne zgromadzenie się Osób dla oddania tej ostatniej zmarłemu posługi, iży Familji, głęboki smutek Przyjaciół i Znaiomych, były dowodem ile ś. p. *A. Bader* umiał sobie serc zjednać. Umarł on znikomem ciałem, ale żyje i długo żyć będzie w ludzkiej pamięci; bo nabył do niej prawa enotą, nauką i zasługami. 40ci blisko lat przepędził w najtrudniejszym i bezwątpienia najmozolniejszym zawodzie Nauczycielskim; ale z iaką gorliwością, z iakiem poświęceniem się wypełniał obowiązki swego powołania! Nietylko nauką i radą działał na kształ-

cenie umysłów i serc młodzieży iego powierzonej kierunkowi, ale, cowiększa, dawał iej z siebie wzorowy, godny naśladowania przykład. Powodowany jedynie tylko dobrem ludzkości ś. p. A. Bader, pierwszy wniósł projekt utworzenia w kraju naszym *Szkoły rzemieślniczej niedzielnej*, tej tak pożytecznej, tak błogie dla kraju wydającej owoce instytucji, bo rozszerzającej oświecenie i na tę klasę społecznosci, która sama do kształcenia się nie miałaby środków. Dobroczynny Rząd chętnie przyjął ten projekt, a wykonanie iego powierzył ś. p. Anto. Bader; ten zaś z nadzwyczajną gorliwością, z żelazną wolą właściwą iego niezlomnemu charakterowi, przewyciężył wszystkie trudności i przywiódł do skutku to, co będzie wiecznym iego obywatelskich zasług pomnikiem. Do tych szlachetnych uczuć stania się użytecznym kraiovi, łączył ś. p. Anto. Bader wiele cnót towarzyskich. Był on religijnym, cnotliwym Człowiekiem, bo był dobrym Obywatelem, tklwym Matronkiem, czułym Ojcem, wiernym Przyjacielem, dobrym Sąsiadem, dobrym nakoniec Panem. Szanowny Cieniu! Ty nie bez użytku żyłeś; wypełniłeś zupełnie przeznaczenie Człowieka, i kiedy BÓG powołał Cię do odebrania nagrody twej cnoty, przyjm te słabe wyrazy za dowód przyjaźni i szacunku! *W. R.* — Gdy *Włna Kucz* zachorowała i nie mogła dopełnić zamierzonej *kwesty*, Rada Główna uprosiła *Wizę Domżałską* Referendarzową do przyjmowania ofiar dobroczynnych. Z oglądania Obrazu historycznego w Dobroczyn: wpłynęło zł. 2 gr. 20. — Nakładem Księgarai Aug. Em. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, wyszedł z druku zeszyt 2gi dzieła: *Obraz historii powszechnej od najdawniejszych do najnowszych czasów. Zeszyt ten zawiera: Historję Egipcjan, Azji środkowej, Syrii i Fenicji, Azji mniejszej; historję Grecką, Italji albo Włoch, Kartagińską i t. d. Obraz historii powszechnej* wyjdzie w 12ce poszytach in 8vo, które razem tworzyć będą 2 duże tomy, ozdobione 24 rycinami na stali. Prenumerata na całe dzieło wynosi rubli sr: 6 (zł. 40) i uiszczana być może razem lub w 2ch ratach, to jest: przy zapisaniu się r. s. 3 (zł. 20), a przy odebraniu 6go poszy-

tu tyleż. *Na prowincji z pocztą*, prenumerata przyjmuje się tylko na całe dzieło i wynosi r. s. 6 k. 60 (zł. 44). *Wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe upoważnione są do przyjmowania prenumeraty.* Całe dzieło wyjdzie niezawodnie w ciągu r. 1842. Po wyjściu dzieła, cena będzie r. s. 7 k. 50 (zł. 50). — Skład nut muzycznych *G. Senewalda*, odebrał przez pocztę najnowsze kompozycje *Moschelesa* Serenade, dzieło 103, zł. 4; tegoż *Romanesca* dzieło 104, zł. 2 1/2. *Wielkie Duo* na 4 ręce z motywów Opery *Eurianta i Oberon Webera*, dzieło 102, zł. 10, skomponowane na fortepjan. — Na placu *Krasińskim* przy ulicy Długiej, rozpoczęto przygotowania do zabaw mających odbywać się w czasie Świąt nadchodzących. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości powtórne przedstawienie *Komedji Lekarz i Prawnik*, podobąło się powszechnie. Po *Iszymakcie* przywołani *Wszyscy*; po ukończeniu *Ciz* po 2-kroć, i *JPanna Damse*. Po *Jednej chwili* *Taż* i *JP. Żółtkowski* po 2-kroć.

Anglja. — Skład 5ciu pułków piechoty bezzwłocznie ma być powiększony do 1200 ludzi w każdym, nadto 2 pułki piechoty i pułk huzarów odpłyną do *Indji*. Do *Chin* także wysła 2 pułki. Armja wschodnio-indyjska podobnież zostanie pomnożoną; głoszą o utworzeniu 15 nowych pułków. Flotta angielska liczy obecnie 211 Admirałów, 709 Kapitanów, 809 Komandorów; armja lądowa liczy 420 Jenerałów, 312 Pułkowników i Podpułkowników, oraz 830 Maiorów. Nie wyszczególniono tu 130 Jenerałów mających pułki. Podpułkownicy z 1814 są teraz Jenerałami, gdy tymczasem Kapitanowie marynarki z r. 1808 ieszcze są Kapitanami. — Niższa klasa mieszkańców *Londynu*, mianowicie *Irlandczyków*, zostawała w trwodze, z powodu wróiby iż *Londyn* 16go Marca 1842 r. zniszczony będzie przez trzęsienie ziemi; wielu z nich schroniło się nawet ucieczką.

Afganistan. — Gazeta *Czas* ogłasza raport następujący o odwołaniu i kłesce wojsk angielskich z *Kabulu*: 18go Styc: chwiałeśmy się krokiem przybył do *Dszelalabadu* Doktor *Brydon* (Brajdn) raniony i cały zgnębany cierpieniami i znuzeniem. Opowiadał on, że stosownie do układu podpisa-

nego przez Majora *Pottinger*, wojsko angieli: 5go Stycznia opuściło *Kabul*. Jego posterunki niebawem zostały zajęte przez *Afganów*, którzy na Anglików zaraz napadli. Pochód był walką nieustanną. Przy wąwozie *Kurd Kabul*, około 10 mil ang. od *Kabulu*, łączono się znowu z Damiangi angielski, którym *Ukbar Chan* przyrzekł opiekę, a teraz odesłał. Pod *Tezihem* pojmano w niewolę Jenerała *Elfinstone* i Pułkownika *Shelton*. Wojsko złożone z kraiowców, poszło w rozsypkę. Pod *Czapdalukiem* 400 ludzi z 44go królewskiego pułku piechoty, dotychczas trzymający się w porządku, opuścili także szeregi i uciekli na wszystkie strony. Doktor nie ma więcej szczegółów, ponieważ z trudnością własne ocalił życie. 7miu Oficerów wymienia jako z pewnością poległych, między nimi są: Brygadjer *Anquetil*, Major *Ewart* i Porucznik *Sturt*. Kilku zbiegów może uszło z życia, lecz główny korpus nieomylnie został rozsiekany. Anglicy przed opuszczeniem stanowisk, zostawili 6ciu zakładników. W *Londonie* nie przywiązują jednak zupełnej wiary do tych wiadomości. — Jenerał *Pollok*, Dowódzca wszystkich posiłków wysłanych do Afganistanu, 11go Stycznia przeprowadził się z ostatnią brygadą przez *Ravi*. — Brygada Pułkownika *Wylde* wysłana na odsiecz do *Kabulu*, stanęła w wąwozie *Keiber*. Dowódzca donosi pod dniem 7m Stycznia, że Afgani w liczbie 20,000 ukazują się już na górach, i że Anglicy w liczbie 8,000 z mocnym oddziałem artylerji, oczekują rozkazu do ataku. Wiadomość o zamordowaniu Posła *Mak Naghten* doszła już do obozu. Raport kończy się wyrazami: »Bogu dzięki, dzień odwetu jest bliski, gdyż około w 2 miesiące, będziemy mieli w *Kabulu* armję 30,000 ludzi; wtedy damy *Afganom* nauczkę, której zapewne nie zapomną teraźniejsze i przyszłe pokolenia.» — Zarzucają Kapitanowi *Alexandrowi Burnes* poległemu w *Kabulu* zaraz przy pierwszym wybuchu zamieszek, iż był uprzedzony o rokosz, a nie przedsięwziął środków zaradczych.

Belgja. — Statek *Miasto Edynburg* zapędzony pod *Ostendą* na mieliznę, nie może być spła-

wiony, i sprzedany zostanie do rozbierki. — Wnocy 9go b. m. burze zrzuciły ogromne szkody na prowincji. — *Gazeta Hannoveraska* 1go b. m. ogłosiła traktat zawarty 15go Stycznia między *Belgją* a *Hannoverem*.

Francja. — Opozycyjne pismo zaprzecza iakoby nastąpiło rzeczywiste poiednanie się Rządu francuz: z *madryckim*. — Kurjer francuz: zapewnia, iż władza madrycka kazała oddalić przynajmniej na 40 mil od granicy wszystkich byłych wychodźców podejrzanych o udział w nowych zabiegach *Krystynistowskich*. — Niemcy zamieszkali w *Paryżu* utworzyli składkę na budującą się *Wieżę w Kolonji*. — Między *Doktorem Barrachinem* a *Reszydem Basią*, u którego pierwszy przez nieiaki czas był Sekretarzem, wszczęła się walka grożąca zgubą dla drugiego; albowiem *P. Barrachin* ogłosił w gazetach niektóre tajemnice *Party* mogące spowodować odwołanie *Reszyda* *Baszy*. *Dzienniki* ganią postępowanie *Doktora* i słusznie go obwiniają o chytryść i niewdzięczność.

Grecja. — Ciągłe pomnażanie wojsk tureckich na granicy, skłoniło i Rząd grecki do lepszego obsadzenia teje; do tureckiego korpusu miało przybyć 12tu *Bimbaszów* z znacznemi summami dla ściągania ochotników. — W *Atenach* wkrótce położony będzie kamień węgielny do zamierzonej budowy Kościoła **ZBAWICIELA**.

Niemcy. — *Xiążęta Adalbert i Waldemar Pruscy*, wyiechali z *Berlina* do *Włoch*. — 8go b. m. odbył się w *Altenburgu* obrzęd zaślubin *Xcia Edwarda* z *Xiążniczką Ludwiką Reus Greitz*. — *Hrabia Medem* Posel *Cesarsko-Rossyjski*: przy dworze *Wirtembergskim*, przybył do *Wiednia*.

Turcja. — *Gubernator Smirny* kazał wziąć na torturę kilku *Raiasów* podejrzanych o zamiar złupienia transportu pieniędzy; ten wypadek wznieca oburzenie powszechne.

Rozmaitości. — *Truflę we Francji* obrodziły się zeszłego roku nader obficie; w *Brive* sprzedano takowych za 120,000 franków. — Od roku 1802 do 1841 przedstawiono na wystawach publicznych *sztuk pięknych w Paryżu*, 33,493 dzieł rozmaitych, a mianowicie: 28,208 obrazów, ry-

sunków i t. p., 2,622 dzieł snycerskich, i 2,620 rycin, planów i litografji. — Od roku 1241 do 1830 ustanowiono we *Francji* 16 różnych Orderów, z których wiele już nie istnieje, jeden tylko to jest Krzyż *Legji honorowej* bywa rozdawanym. Najdawniejszym był *Order przepaski wojskowej* ustanowiony r. 1241, najpóźniejszym zaś *Krzyż lipeowy* ustanowiony r. 1830. — W *Paryżu* 9go b. m. była tak okropna burza jakiej od dawna nie pamiętają; obszernie są opisy znacznej szkody w ogródach, na dachach etc. — *Dagereotyp* codziennie nowymi wynalazkami bywa ulepszanym. Niedawno odkryto sposób zdejmowania obrazów kolorami za pomocą działania słońca, teraz proceder ten dać się już skutecznie przy świetle lampy lub świecy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Helbich Adam Doktor Medycyny z Szydłowca; Bobosz Anto: Dymis: Ppł: Nacz: Pożar: Komen: z Guber: Rażańskiej; Bagniewski Szy: Inżynjer kolei żelaznej, z Radomska; Potocki Jan Oby: z Tykocina; Kuszal Ant: Oby: z Moskwy; Maciejowski Ant: Dzie: z Drozgow; Bielicki Jan Dzie: z Domaradzyna; Wolicki Konstanty Dz: z Bogusławic; Szczawiński Hip: Dz: z Chorzyszewa.

DONIESIENIA.

Mam zaszczyt donieść, iż na nadchodzące Święta Wielkoćne, wypiekane będą **B A B Y** i **PLACKI** po różnych cenach w piekarni mojej przy ulicy Trębackiej pod Nrem 630.

B. Fritsch.

Zamieszkały niegdyś w Obwo: Warszaws: W. Pałkiewicz, Dierzawca Folwarku Łaski, raczy udzielić wiadomość o miejscu terażniejszego swego pobytu, a to w własnym Jego interesie, do Rządzczy Domu Nro 406 przy ulicy Krakow-Przedmieście.



Administracja Owczarni Rządowych. Podaje do publicznej wiadomości, iż sprzedaż **BARANÓW** z Owczarni Rządowych czystej krwi merynosów Sasko-Hiszpańskich, otwartą została z dniem 1m Marca r. b. po cenach następujących: Baran wyborowy złp. 360; klasy I. złp. 180; klasy II. zł. 90; klasy III. złp. 54. Życzący przeto nabycia takowych celem ulepszenia własnych Owiec, każdego czasu wybór w Zakładzie Owczarni Rządowych, a mianowicie we Wsi Górno pod Kielcami, skutecznie mogą, czwli to osobiście lub przez obstalunki, z tem zaręczeniem Administracji, iż tak co do zdrowia iako też umiarkowanej klasyfikacji Baranów, wszelka dla nabywającego jest pewność. — Gorno d. 8 Marca 1842. Za Administratora Owczarni, Pełnomocnik *Eckstein*. Inspektor Owczarni *Mikułowski*.

KOLONJA we wsi Gocławie, dwie wiorsty za rogatkami Moskiewskimi, granicząca z Saską kępą, posiadająca znaczną ilość łąk i Dom mieszkalny z wszelkimi zabudowaniami w dobrym stanie, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w domu pod Nr 1251, na 2m piątrze.

KANTOR

INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY,
przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

A. Potrzebna jest Osoba na RZADCĘ do Dóbr w Galicji Austrjackiej położonych, stanu wolnego, w kwalifikacji stosowną świadectwa sprawowania się i w fideiussoryczną rękojnią za całość dochodów powierzyć mu się mających, zaopatrzona.

B. Owiec tu w Królestwie złożonej, jest potrzebny wykwalifikowany i biegły w tym zawodzie **NADZORCA INSPEKTOR**, lub iak mu się podoba nazwać, byle celowi żadanemu dobrze odpowiedział.

Imo Osoba lat 30 skończonych mająca, uzdatniona na RZADCĘ Dóbr, obeznana z obowiązkami Wójta Gminy i Pisarza Prowentowego, posiadająca chlubne świadectwa przyzwoitego swego zachowania się, tu w kraiu lub w Cesarstwie gotowa przyjąć stosowne obowiązki.

Qdo **METR** Muzyki na Fortepjanie i Skrzypcach, oraz Kompozytor, z najlepszej strony znany w tej Stolicy Gubernjalnej, życzyłby sobie za pomieszkanie, stoł i usługę stosownie do układu udzielną, chcącym uczyć się tu w Warszawie, lekcje na powyższych Instrumentach.

Potrzebna jest niewielka **DZIERŻAWA** ziemską, po której bąc stronie Wisły od Warszawy od 8 lub 10 mil odległą, do wysokości od 5 do 6,000 rocznej opłaty; z warunkiem dogodnego mieszkawia dla Osoby kompletnie porządnej.

Alojzy Jan de Mogila Stankiewicz.

Dziś rano zimna stopni0. Wzoraj w połud: ciepła 4. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro na dochód Towarzystwa Dobroczynności, z którego będzie miało udział Towarzystwo Wsparcia podupadłych Artystów Muzycznych, 12 raz *Ochrona ubogich dzieciak.* 13 raz *Porwanie.* 3 raz *Balet Schadzka na Przedmieściu.*

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera przy ulicy Krakowskiej Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, **SEKSTET Daneckiego** grać będzie

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niec: familja *Elstrak* grać i tańczyć będzie.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Stokfisz po kapuc:, Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Lin smażo: z kapus:, Karaś z sos: śmiet:, Zupa ryb: Barszcz z stynka:, Potraw y mięsne, etc.